

# Sanah, Kapela gra

Szkoda słów  
Gestem do mnie mów  
Nie wiem co ja robię tu  
Szkoda słów  
Hej skarbie, jak tu ładnie

Dla mnie szots  
Może wygram coś  
Czy te brawa dla mnie są  
Dla mnie sztos  
Hej skarbie  
Jak tu fajnie

Poczekaj chwilę  
Otrzyj łzę  
Otrzyj łzę

I kapela gra  
I tak do rana  
Zbyt umalowana  
Ciągłe tu szampana leją mi  
I kapela gra  
Fejkowy uśmiech  
Tak łatwo nie odpuszczę  
Z wodoodpornym  
Tuszem  
Tańczę dziś

Będzie show  
Kwartet nuty wziął  
A wiec rock'n'roll  
Będzie show  
Hej skarbie, bój się za mnie

Niby szął  
Każdy tego chciał  
Swoją rolę grał  
Niby szął  
Hej skarbie, czy upadnę?

Poczekaj chwilę  
Otrzyj łzę  
Otrzyj łzę

I kapela gra  
I tak do rana  
Zbyt umalowana  
Ciągłe tu szampana leją mi  
I kapela gra  
Fejkowy uśmiech  
Tak łatwo nie odpuszczę  
Z wodoodpornym  
Tuszem  
Tańczę dziś

Choć to nie moja prywatka  
Niczego sobie prywatka  
Szumi w głowie prywatka  
Prywatka, prywatka

Wiem, że powiedzą wariatka  
Co słabo tańczy wariatka  
Smutne ma oczy wariatka  
Wariatka, wariatka

I kapela gra  
I tak do rana  
Zbyt umalowana  
Ciagle tu szampana leją mi  
I kapela gra  
Fejkowy uśmiech  
Tak łatwo nie odpuszczę  
Z wodoodpornym  
Tuszem  
Tańczę dziś